

## Polska potrzebuje nowej ewangelizacji

Benedykt XVI wezwał nas do podjęcia nowego wysiłku ewangelizacyjnego, szczególnie w tych krajach, które do tej pory były chrześcijańskie, a dziś odchodzą od wiary w Boga. Możemy się oczywiście uspokajać, że to dotyczy Europy Zachodniej a nie Polski, jednak głębsza analiza sytuacji duchowej w naszej Ojczyźnie wskazuje na to, że procesy sekularyzacji i laicyzacji przenikają nas coraz bardziej. Są diecezje i parafie gdzie ilość osób uczęszczających na niedzielą Mszę św. jest bardzo niska i nadal spada. Jednocześnie ci, którzy biorą aktywny udział w życiu Kościoła są poddawani coraz silniejszym naciskom „tego świata” i potrzebują wsparcia. Wszystko to wskazuje na potrzebę podjęcia nowego wysiłku głoszenia Dobrej Nowiny również i w Polsce.

Ruchy od lat pracują nad ewangelizacją w naszej Ojczyźnie poprzez prowadzenie różnorodnych rekolekcji ewangelizacyjnych, tworzenie Szkół Nowej Ewangelizacji, organizowanie kursów przygotowujących do prowadzenia ewangelizacji i wiele innych działań zmierzających do tego, aby Dobra Nowina docierała do jak największej grupy osób. Apel Ojca św. Benedykta XVI odczytujemy jako zachętę do kontynuacji naszych prac w tym obszarze apostołstwa oraz do ich zintensyfikowania w najbliższych latach. Stąd w obecnym i kolejnych numerach „Serwisu ORRK” będziemy publikowali materiały, które dopomogą nam w tej posłudze.

O. Adam Schulz SJ

\* \* \* \* \*

## Ewangelia zawsze i wszędzie

List Apostolski w formie *motu proprio* „Ubicumque et Semper”

Papieża Benedykta XVI powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji

Kościół ma obowiązek zawsze i wszędzie głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa. On to, jako pierwszy i najwyższy ewangelizator, zanim wrócił do Ojca w dniu swego wniebowstąpienia, nakazał apostołom: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem» (Mt 28, 19-20). Wierny temu nakazowi, Kościół — lud, który Bóg nabył na własność, by ogłaszać Jego chwalebne dzieła (por. 1 P 2, 9) — od dnia Pięćdziesiątnicy, w którym otrzymał w darze Ducha Świętego (por. Dz 2, 14) trzyma się nieustannie, by świat poznał piękno Ewangelii, głosząc Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, tego samego «wczoraj i dziś, i na wieki» (por. Hbr 13, 8), który przez swą śmierć i zmartwychwstanie dokonał zbawienia, spełniając dawną obietnicę. Dlatego misja ewangelizacyjna, będąca kontynuacją dzieła upragnionego przez Pana Jezusa, jest koniecznym i niezastąpionym wyrazem najgłębszej natury Kościoła.

Na przestrzeni dziejów zmieniały się formy i metody tej misji, w zależności od miejsc, sytuacji i historycznych okoliczności. Jedną z jej szczególnych cech w naszych czasach było zmierzenie się ze zjawiskiem oddalania się od wiary, które stopniowo uwidoczniło się w społeczeństwach i kulturach od wieków przenikniętych Ewangelią. Przemiany społeczne, których byliśmy świadkami w ostatnich dekadach, mają złożone przyczyny, które sięgają korzeniami odległych czasów i głęboko zmieniły postrzeganie naszego świata. Wystarczy pomyśleć o olbrzymich postępach nauki i techniki, o zwiększeniu możliwości życiowych i przestrzeni indywidualnej wolności, o głębokich przemianach w dziedzinie ekonomii, o procesie mieszania się grup etnicznych i kultur w związku ze zjawiskiem masowej migracji oraz o wzrastającej wzajemnej zależności między narodami. Wszystko to miało swoje konsekwencje także w odniesieniu do wymiaru religijnego życia człowieka. I chociaż z jednej strony owe przemiany były niewątpliwym dobrodziejstwem dla ludzkości, a dla Kościoła źródłem dodatkowych bodźców do uzasadnienia nadziei, której jest wyrazicielem (por. i P 3, 15), z drugiej strony doszło do niepokojącej utraty poczucia *sacrum*, a nawet do podawania w wątpliwość tych podstaw, które wydawały się niezaprzeczalne, jak wiara w Boga Stwórcę i Jego opatrzność, objawienie Jezusa Chrystusa jako

jedynego Zbawiciela oraz wspólne rozumienie fundamentalnych doświadczeń człowieka, takich jak narodziny, śmierć, życie w rodzinie i odniesienie do naturalnego prawa moralnego.

Chociaż we wszystkim tym niektórzy widzieli wyzwolenie, dosyć szybko zauważono, że kiedy człowiek chce być wyłącznym twórcą własnej natury i przeznaczenia, pozbawia się tego, co stanowi fundament wszystkich rzeczy, a w jego wnętrzu powstaje pustynia.

Już pośród centralnych tematów Soboru Watykańskiego II była kwestia relacji między Kościołem i światem współczesnym. W duchu nauczania soborowego moi poprzednicy kontynuowali refleksję nad koniecznością znalezienia odpowiednich form, aby nasi współcześni mogli usłyszeć wciąż żywe i odwieczne słowo Pana.

Sługa Boży Paweł VI zauważał dalekowzrocznie, że dzieło ewangelizacji «zawsze jest konieczne dla wielu ludzi, bo dzisiaj dość często powstają takie warunki, w których zupełnie odchodzi się od prawa Chrystusowego: dla wielu ludzi ochrzczonych, ale pozostających poza nawiasem życia chrześcijańskiego; dla prostego ludu, co ma jakąś wiarę, ale nie dość zna jej podstawy; dla ludzi studiujących, którzy czują potrzebę poznania Jezusa Chrystusa inaczej im przedstawianego, aniżeli zwykło się przedstawiać dzieciom w nauce religii, oraz wielu innym» (adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, 52). A mając na myśli pozostających z dala od wiary, dodał, że Kościół prowadząc swą działalność ewangelizacyjną «ustawicznie musi starać się o znalezienie odpowiednich środków i języka, aby dotrzeć do nich, jednych i drugich, z objawieniem boskim i wiarą w Jezusa Chrystusa» (tamże, 56).

To ważne zadanie było jednym z zasadniczych punktów Magisterium czcigodnego sługi Bożego Jana Pawła II, a pojęcie «nowej ewangelizacji», pogłębiane systematycznie w licznych wystąpieniach, streszczało zadanie czekające dzisiejszy Kościół, zwłaszcza w regionach dawnej chrystianizacji. Zadanie to, choć dotyczy bezpośrednio jego relacji ze światem zewnętrznym, przede wszystkim zakłada jednak stałą jego wewnętrzną odnowę, stałą, że tak powiem, zmianę ról, raz musi być ewangelizowany, a raz ewangelizować. Wystarczy przypomnieć, co zostało powiedziane w adhortacji posynodalnej *Christifideles laici*: «Całe kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły i dały początek wspólnotom wiary żywej i dynamicznej, dzisiaj wystawione są na ciężką próbę, a niekiedy podlegają procesowi radykalnych przemian wskutek szerzenia się zubożenia, sekularyzmu i ateizmu. Chodzi tu przede wszystkim o kraje i narody należące do tak zwanego Pierwszego Świata, w których dobrobyt materialny i konsumizm, aczkolwiek przemieszane z sytuacjami zagrażającą nędzy i ubóstwu, sprzyjają i hołdują zasadzie: 'żyć tak, jak gdyby Bóg nie istniał'. Otóż zubożenie religijne i zupełny brak praktycznego odniesienia do Boga nawet w obliczu najpoważniejszych problemów życiowych są zjawiskami nie mniej niepokojącymi i destrukcyjnymi niż jawny ateizm. I nawet jeśli wiara chrześcijańska zachowała się jeszcze w niektórych tradycjach i obrzędach, to stopniowo traci ona swe miejsce w najistotniejszych momentach ludzkiej egzystencji, takich jak narodziny, cierpienie i śmierć. (...) W innych regionach i narodach chrześcijańskie tradycje pobożności i religijności ludowej pozostały żywe. Dziś jednak owemu moralnemu i duchowemu dziedzictwu grozi roztrwonienie pod wpływem wielorakich procesów, wśród których na pierwszy plan wysuwa się proces sekularyzacji i rozwój sekt. Jedynie nowa ewangelizacja może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary, zdolnej nadać tym tradycjom siłę prowadzącą do autentycznej wolności. Oczywiście, wszędzie istnieje pilna potrzeba odtworzenia chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej. Jednak warunkiem tego jest *odtworzenie chrześcijańskiej tkanki samych wspólnot kościelnych* w tych krajach i narodach» (n. 34).

Podzielał troskę moich czcigodnych poprzedników i uważam, że należy udzielić właściwych odpowiedzi, aby cały Kościół, odradzając się w mocy Ducha Świętego, zwrócił się do współczesnego świata z nowym zapałem misyjnym, by krzewić nową ewangelizację. Dotyczy ona przede wszystkim dawno założonych Kościołów - żyjących w dosyć różnorodnych sytuacjach, z którymi wiążą się różne potrzeby - oczekujących różnych impulsów ewangelizacyjnych: bowiem chociaż na niektórych terytoriach szerzy się zjawisko sekularyzacji, praktyki życia chrześcijańskiego są dość żywotne i głęboko zakorzenione w duszy całych narodów; w innych natomiast regionach zauważa się, że społeczeństwo jako całość nabrało bardziej wyraźnego dystansu do wiary, tkanka kościelna jest słabsza, choć niepozbawiona elementów żywotności, które wzbudza Duch Święty; niestety, znane są także obszary, które zdają się niemal całkowicie zdechrystianizowane, a światło wiary powierzone jest tam świadectwu małych wspólnot: ziemie te,

którym potrzebna by była odnowa pierwszego głoszenia Ewangelii, jawią się jako szczególnie niewrażliwe na wiele aspektów chrześcijańskiego orędzia.

Różnorodność sytuacji powoduje, że potrzebne jest uważne rozeznanie; to, że mówi się o «nowej ewangelizacji», nie oznacza bowiem, że należy opracować jedną formułę dla wszystkich sytuacji. Nietrudno zauważyć, że na terytoriach tradycyjnie chrześcijańskich wszystkim Kościołom potrzebny jest odnowiony zapał misyjny, wyrażający nowe, ofiarne otwarcie na dar łaski. Nie możemy bowiem zapominać, że pierwszym zadaniem będzie zawsze uległe poddawanie się bezinteresownemu działaniu Ducha Zmartwychwstałego, który towarzyszy głoszącym Ewangelię i otwiera serce tych, którzy słuchają. By owocnie głosić słowo Ewangelii, trzeba mieć przede wszystkim głębokie doświadczenie Boga.

Jak stwierdziłem w mojej pierwszej encyklice *Deus caritas est*: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (n. 1). Analogicznie nie jest podstawą wszelkiej ewangelizacji ludzki projekt ekspansji, lecz rodzi ją pragnienie podzielenia się nieocenionym darem, jaki Bóg zechciał nam uczynić, dopuszczając nas do udziału w swoim życiu.

W świetle tych refleksji, po uważnym zbadaniu wszystkich elementów i zasięgnięciu opinii kompetentnych osób, postanawiam zatem i dekretuję, co następuje:

#### Art. 1

§ 1. Ustanawia się Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji jako dykasterię Kurii Rzymskiej, zgodnie z konstytucją apostolską *Pastor bonus*.

§ 2. Rada realizuje swoje cele zarówno pobudzając do refleksji nad tematami związanymi z nową ewangelizacją, jak i określając i propagując formy i narzędzia służące do jej realizacji.

#### Art. 2

Działalność Rady, prowadzona przy współpracy z innymi dykasteriami i organizmami Kurii Rzymskiej, z poszanowaniem ich kompetencji, pozostaje na usługach Kościołów partykularnych, zwłaszcza na tych terytoriach o tradycji chrześcijańskiej, gdzie bardziej wyraźnie jest widoczne zjawisko sekularyzacji.

#### Art. 3

Pośród specyficznych zadań Rady należy wymienić:

- 1° pogłębianie teologicznego i duszpasterskiego znaczenia nowej ewangelizacji;
- 2° promowanie i popieranie, w ścisłej współpracy z konferencjami episkopatów, które będą mogły posiadać struktury *ad hoc*, studium, szerzenia i wprowadzania w życie papieskiego Magisterium odnoszącego się do tematów związanych z nową ewangelizacją;
- 3° upowszechnianie i wspieranie inicjatyw związanych z nową ewangelizacją, realizowanych w różnych Kościołach partykularnych, i promowanie nowych, z udziałem sił obecnych w Instytutach Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeniach Życia Apostolskiego, jak również w stowarzyszeniach wiernych i w nowych wspólnotach;
- 4° studiowanie i wspieranie wykorzystywania nowoczesnych form przekazu, jako narzędzi nowej ewangelizacji;
- 5° promowanie posługiwania się Katechizmem Kościoła Katolickiego jako zasadniczym i pełnym wykładem treści wiary dla ludzi naszych czasów.

#### Art. 4

§ 1. Radą zarządza arcybiskup przewodniczący, wspomagany przez sekretarza, podsekretarza i odpowiednią liczbę pracowników, zgodnie z normami ustalonymi przez konstytucję apostolską *Pastor bonus* oraz przez Regulamin Ogólny Kurii Rzymskiej.

§ 2. Rada ma swoich własnych członków i może mieć własnych konsultorów.

Zarządzam, aby to wszystko, o czym mówi obecne *motu proprio*, miało pełną i stałą wartość, bez względu na jakiegokolwiek przeciwne rozporządzenia, nawet godne szczególnej wzmianki, i postanawiam, aby było promulgowane przez publikację w dzienniku «L'Osservatore Romano» i weszło w życie w dniu promulgacji.

\* \* \* \* \*

Ks. prof. dr hab. Krzysztof Pawlina

## **Nowa ewangelizacja - historia i jej rozwój**

Nowa Ewangelizacja była nazywana Ewangelizacją 2000, Drugą Ewangelizacją albo Reewangelizacją. Jest ona dziełem Jana Pawła II. To On stworzył pojęcie Nowej Ewangelii. Pojawiło się ono w 1979 r. i dołączyło do istniejących już takich określeń działalności duszpasterstwa Kościoła jak Apostolstwo, Misje, Ewangelizacja.

Po raz pierwsze słowo Nowa Ewangelizacja zostało użyte przez Jana Pawła II w 1979 r. w Polsce w Nowej Hucie. Mówiąc o tajemnicy Krzyża Pańskiego powiedział; „rozpoczęła się Nowa Ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza. Krzyż trwa, choć zmienia się świat. Dziękujemy dziś przy Krzyżu nowohuckim, za ten nowy początek ewangelizacji.” (1)

### ***Jak ustawić to pojęcie w teologicznym rozumieniu duszpasterstwa Kościoła?***

Z pomocą przychodzi *Retemptoris Missio*. Papież wyróżnia trzy typy działalności zbawczej Kościoła:

- działalność misyjna wśród niewierzących - ad gentes
- działalność duszpasterska wśród chrześcijan
- nowa ewangelizacja albo reewangelizacja wśród ochrzczonych, którzy utracili żywy sens wiary albo wprost nie uważają się za członków Kościoła. (2)

Dlaczego Jan Paweł II tak właśnie patrzył na posługę duszpasterską Kościoła? Uzasadnia to w *Christifideles Laici* mówiąc: „Kraje w których niegdyś kwitła religia i życie chrześcijańskie dziś podlegają procesowi sekularyzmu i jedynie Nowa Ewangelizacja może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary”. (3)

### ***A zatem co oznacza dzieło Nowej Ewangelizacji, a w szczególności co kryje w sobie tajemniczy przymiotnik „nowa”?***

„Nowa” z pewnością nie oznacza głoszenia nowej Ewangelii, dotychczas nieznaną. Ewangelia jest jedna i niezmienna. Stąd nowość ewangelizacji nie dotyczy treści orędzia ewangelicznego. Chrystus jest „ten sam wczoraj, dziś i na wieki”. Nie można się zatem spodziewać ani poszerzenia ewangelicznego orędzia, ani jego uszczuplenia - celem dopasowania do czasów współczesnych. Nie jest więc ona głosem czegoś, co do tej pory nie było znane w Kościele katolickim.

Nowa Ewangelizacja - zapewnia Jan Paweł II - „czerpie z przebogatego skarbca Objawienia, które dokonało się ostatecznie w Jezusie Chrystusie”. Jest mówieniem człowiekowi końca XX wieku: „Bóg cię kocha, Chrystus przyszedł do ciebie”. (4)

Jeśli Ewangelia ta sama co kiedyś, to co w takim razie nowe?

Decydującym czynnikiem, który przyczynił się do ukształtowania pojęcia Nowej Ewangelizacji są adresaci, do których kierowana jest Dobra Nowina.

W przypadku misyjnej działalności odbiorcami są ludzie, którzy nie zetknęli się jeszcze z Ewangelią. W przypadku Nowej Ewangelizacji jest inaczej. Adresatami Nowej Ewangelizacji są ludzie, którzy już kiedyś byli wierzącymi, ale z różnych przyczyn ich wiara osłabła, albo zupełnie zanikła i oddalili się od Chrystusa. Są to więc ludzie, którzy przyjęli chrzest, ale nie pogłębili swojej wiary a więc zestarzała się ona i utraciła sens w ich życiu.

Adresatami Nowej Ewangelizacji są też ludzie, którzy znają chrześcijaństwo bardzo powierzchownie, bądź mają o nim błędne wyobrażenie i dlatego są do Chrystusa i religii chrześcijańskiej uprzedzeni, a czasem nawet - wrogo nastawieni. Odczytują oni ewangeliczne

wskazania jako ograniczenia krępujące ich wolność a Kościół postrzegają jedynie jako instytucję o znaczących wpływach w życiu społecznym i politycznym.

Niemniej są to ludzie, w których świadomości zachowały się fragmenty Ewangelii. Co więcej, większość z nich żyje w środowiskach promieniujących ciągle tradycją chrześcijańską, dających świadectwo swojej wiary.

W odniesieniu do tych adresatów Nowa Ewangelizacja polega na ocaleniu w ich sercach chrześcijaństwa przed jego ostatecznym „wyschnięciem”. Chodzi o to, aby doprowadzić tych ludzi z powrotem do wiary żywej. (5)

Nie tylko adresaci decydują o nowym impulsie duszpasterskim, jakim jest Nowa Ewangelizacja. Mówiąc „Nowa” Jan Paweł II podkreślił również rolę nowych metod ewangelizacyjnych. Stwierdził że dla ludzi, którzy są poza Kościołem trzeba szukać specjalnych metod, aby zwrócić ich Chrystusowi. Nie precyzował - ale wskazywał szczególnie na Mass Media.

Nowa Ewangelizacja to też nowy zapach Ewangelizacyjny - chodzi to o autoewangelizację tych, którzy są powołani do głoszenia Dobrej Nowiny. Mówiąc o Nowej Ewangelizacji zwracał uwagę też na Nowe Podmioty ewangelizacji, a chodzi tu szczególnie o ludzi świeckich i różne grupy społeczne. (6)

### ***Dlaczego Nowa Ewangelizacja?***

Bo powstała nowa sytuacja w krajach Europy. W krajach Europy środkowo - wschodniej upadł komunizm. Jan Paweł II nazywa to znakiem czasu. Choć mur berliński upadł, pozostało szczególne dziedzictwo - zmiana mentalności, utrata wrażliwości w kontaktach osobowych, degradacja społeczna i ekonomiczna.

Europa po 1989 roku to kraje, w których Ewangelia jeszcze nie była znana i kraje, w których ewangelia już została zapomniana. Stąd jakieś wielkie wezwanie Jana Pawła II, aby rozpocząć Nową Ewangelizację - Ad Gentes w krajach Europy Wschodniej i budzenie wiary wystygłej w Europie Zachodniej. W każdej z tych części Europy stało się coś dziwnego. Wschód - osoba stała się ofiarą systemu społeczno-politycznego. Zachód - osoba została poświęcona na rzecz dobrobytu. Europa Zachodnia - ogłoszono śmierć Boga pod wpływem filozofii i sekularyzmu.

Europa Wschodnia - śmierć Boga ogłoszona przez ideologię. Europejczyk to człowiek, dla którego krótko mówiąc pod koniec XX wieku, Bóg pozostał poza jego horyzontem myślowym.

Stąd zadanie Nowej Ewangelizacji - przywrócić wartości chrześcijańskie Europie, albo inaczej przywrócić jej duszę.

Myśl Nowej Ewangelizacji stała się jednak myślą całego Kościoła. W 1984 r. podczas uroczystości inauguracji „Nowenny 500-lecia ewangelizacji kontynentu amerykańskiego na San Domingo, Ojciec Święty zapowiedział Nową Ewangelizację Ameryki. Na zakończenia tej Nowenny w 1992 roku, podczas obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej, wytyczył kierunki Nowej Ewangelizacji kontynentu amerykańskiego.

Zaś w maju 1994 r. odbył się w Rzymie Synod Biskupów Afryki, który był stosowną sposobnością do zapoczątkowania dzieła Nowej Ewangelizacji na kontynencie afrykańskim. (7)

Nowa Ewangelizacja jest więc zadaniem wszystkich chrześcijan i na wszystkich kontynentach. Oczywiście, na każdym kontynencie będzie ona wyglądać inaczej i ze zróżnicowaną dynamiką będzie się rozwijać.

### ***A co na to Kościół w Polsce?***

20 stycznia 1992 r. Episkopat wydał List Pastorski „O Nowej Ewangelizacji”, w którym wyjaśnia, że Nowa Ewangelizacja nie oznacza ponownej chrystianizacji ani też zmienionej Ewangelii. I dalej wyjaśnia, że Nowa Ewangelizacja oznacza przede wszystkim nowy zapach jej głoszenia, nowe sposoby jej rozszerzania i nowe spojrzenie na zmieniającą się sytuację życiową ludzi. Biskupi precyzują, choć krótko, co to za zmiany. Piszą tak: „przemiany społeczno - polityczne znamionuje pewnego rodzaju pustka oraz wkradająca się w jej miejsce ideologia zysku za wszelką cenę.”

Mówiąc o Nowej, Biskupi dodają, że chodzi o odnowę wiary, umiłowanie Chrystusa, zaangażowanie chrześcijan, świadectwo ich życia. Podkreślają też rolę Mass Mediów jako szczególne narzędzie Nowej Ewangelizacji. (8)

### **Co o tym sądzą teologowie?**

Kard. Danneels rozróżnia ewangelizację pierwszą i drugą. Przez pierwszą rozumie ewangelizację Europy Zachodniej od VII w.

Ewangelizacja druga - to koniec XX w. Jest ona w pewnej mierze nową, gdyż ma się dokonywać w niespotykanej dotąd sytuacji duchowej i kulturowej.

Podczas pierwszej ewangelizacji chodziło o przejście Europy z pogaństwa na wiarę chrześcijańską. Było to przejście z religii politeistycznej - w której był jakiś zmysł religijny - jakieś odczucie sacrum.

We współczesnej Europie nastąpiła głęboka laicyzacja, desakralizacja, jakaś ztrata zmysłu religijnego. W tej sytuacji ewangelizacja oznacza próbę przeprowadzenia od ateizmu do wiary chrześcijańskiej. Wydaje się to być przedsięwzięciem o wiele trudniejszym. Tak więc pierwsza ewangelizacja dokonała się w obrębie kultury religijnej, natomiast druga w obrębie kultury ateistycznej w stopniu dotąd niespotykanym. (9)

Leo Scheffczyk, teolog uniwersytetu Monachijskiego mówi: „Po okresie entuzjazmu wywołanego soborowym *aggiornamento* nastąpiła stagnacja i pogłębiająca się dechrystianizacja. Stąd wołanie Jana Pawła II o Nową Ewangelizację w celu ożywienia Kościoła i szerzenia chrześcijaństwa.” (10)

Kardynał Walter Kasper dodał, że Nowa Ewangelizacja to kluczowe pojęcie dzisiejszej teologii pastoralnej - które wprowadza:

- nową perspektywę pastoralną,
- wielki program odrodzenia chrześcijaństwa.

Nowa Ewangelizacja nie jest jakimś uchwytnym programem działalności, ale przede wszystkim polega na duchowym nawróceniu się do Boga i wewnętrznym odrodzeniu każdego chrześcijanina oraz całego Kościoła.

Papież Benedykt XVI, jeszcze jako Kardynał Józef Ratzinger podkreśla, że Nowa Ewangelizacja to nie jakiś „ustalony program” papieża Jana Pawła II, lecz raczej jego apel i bodziec, by Kościoły lokalne zainicjowały i z zapałem realizowały dzieło Nowej Ewangelizacji. Nie ma więc gotowego planu Nowej Ewangelizacji, znajdującego się w biurku papieża i wymagającego tylko systematycznej realizacji. Nowa Ewangelizacja - to pewien proces, który wymaga od katolików nowej pomysłowości i dużego zaangażowania ewangelicznego w dzisiejszych czasach. (11)

### **Co z tego zostało?**

Po śmierci Jana Pawła II idea Nowej Ewangelizacji wytracała swój dynamizm. Również na płaszczyźnie teologicznej ustały refleksje teologiczne. Wydawało się, że Nowa Ewangelizacja to tylko epizod Eklezjalny. Okazało się inaczej. Nowa Ewangelizacja staje przed nami jako wezwanie duszpasterskie na początku XXI wieku.

W czerwcu 2010 r. Benedykt XVI utworzył Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji jako dykasterię Kurii Rzymskiej. Wyznaczył jej następujące zadania:

- pogłębienie znaczenia teologicznego i duszpasterskiego Nowej Ewangelizacji.
- współpraca nad studium Ewangelizacji z Kościołami lokalnymi.
- krzewienie używania Katechizmu Kościoła Katolickiego, jako pełnego sformułowania treści wiary dla ludzi naszych czasów.
- sprzyjanie wykorzystywaniu nowoczesnych form komunikacji. (12)

Nowa Ewangelizacja staje się znowu ważna. Co więcej – na 2012 rok Benedykt XVI zapowiedział zwołanie Synodu poświęconego Nowej Ewangelizacji.

1. Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy Świętej w sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile - Nowej Hucie, 9 VI 1979, w: *Pielgrzymka do Ojczyzny*, Warszawa 1979, s. 278-279
2. *Redemptoris Missio*, nr 33-35
3. *Christifideles Laici*, nr 34-35
4. Tamże, nr 34
5. K. Gózdź, wstęp: *Narodziny Nowej Ewangelizacji odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Gózdź, Lublin 1993, s. 4-6

6. A. Lewek, Idea i sens Nowej Ewangelizacji, „Studia Theologica Varsoviensia” 32, 1994/2, s. 96-98
7. Neue Evangelisierung, Förderung des Menschen, christliche Kultur. Schlussdokument der 4. Generalversammlung der Lateinamerikanischen Bischöfe.
8. List Pastorski Episkopatu Polski, „O Nowej Ewangelizacji”, (1992) s. 2
9. G. Danneels, Kościół „drugiej” ewangelizacji, Com 6 (1986) nr 4 s. 22-24
10. L. Scheffczyk, Neu - Evangelisierung als Herausforderung der Kirche nach der Verkündigung Johannes Paulus, Forum Katholische Theologie, 4 (1988), s. 262
11. Tamże, s. 277-281
12. List Apostolski „Ubicumque et semper” w KAI z 12.10.2010 r.  
*Biuletyn Duszpasterski Archidiecezji Warszawskiej 1/2011*

\* \* \* \* \*

## Świat potrzebuje nowej ewangelizacji

Rada Programowa ORRK spotkała się 5 lutego br., aby omówić najważniejsze sprawy dotyczące zrzeczeń katolików w Polsce w najbliższym czasie.

Do najważniejszych celów pracy ruchów na rok 2011 zaliczono:

1. Podjęcie apelu Ojca św. Benedykta XVI, aby z większym zaangażowaniem podjąć wysiłek na rzecz Nowej Ewangelizacji.
2. Wspieranie wysiłków zmierzających do tego, aby świeccy bardziej świadomie podejmowali swoje powołanie jako powołanie człowieka świeckiego w Kościele i świecie.
3. Praca na rzecz rozwoju Kościoła jako komunii, w tym komunii między ruchami. Służyć temu będzie, między innymi, wsparcie rozwoju Diecezjalnych Rad Ruchów Katolickich.
4. Większe wykorzystanie internetu do informowania oraz inspirowania działalności ruchów, stowarzyszeń oraz DRRK. Dokonywać się to będzie poprzez stale aktualizowany internetowy „Serwis Ruchów Katolickich” ([www.orkk.pl](http://www.orkk.pl)) oraz rozsyłany pocztą elektroniczną „Serwis ORRK”.

Tematem, który szczególnie był analizowany podczas spotkania, to inspiracje Benedykta XVI zmierzające do zdyktowania prac na rzecz ewangelizacji. O. Adam Schulz SJ omówił dokumenty Kościoła oraz wypowiedzi przedstawicieli Kościoła na temat nowej ewangelizacji.

Nowe inspiracje do ewangelizacji wpływają w dużej mierze z aktualnej trudnej sytuacji, jeśli chodzi o stan wiary, szczególnie w krajach, które do tej pory były chrześcijańskie. Benedykt XVI zauważa w niedawno wydanym dokumencie motu proprio „Ubicumque et Semper”, że w niektórych regionach świata pojawiały się sytuacje, gdzie „społeczeństwo jako całość nabrało bardziej wyraźnego dystansu do wiary, tkanka kościelna jest słabsza, choć niepozbawiona elementów żywotności, które wzbudza Duch Święty; niestety, znane są także obszary, które zdają się niemal całkowicie zdechrystianizowane, a światło wiary powierzone jest tam świadectwu małych wspólnot: ziemie te, którym potrzebna by była odnowa pierwszego głoszenia Ewangelii, jawią się jako szczególnie niewrażliwe na wiele aspektów chrześcijańskiego orędzia.... **Nietrudno zauważyć, że na terytoriach tradycyjnie chrześcijańskich wszystkim Kościołom potrzebny jest odnowiony zapał misyjny, wyrażający nowe, ofiarne otwarcie na dar łaski.**”

Jeśli chodzi o treści to Dobra Nowina jest zawsze aktualna, niemniej jednak patrząc na dotychczasową pracę ewangelizacyjną, jaka jest prowadzona przez ruchy, warto zwrócić większą uwagę na poszerzenie kerygmatu, który był głoszony przez Apostołów (na którym opierają się nasze programy ewangelizacyjne) o kerygmat głoszony przez Jezusa Chrystusa. Jak pisze Jan Paweł II w *Redemptoris Missio*: „Filip w Samarii „nauczał o Królestwie Bożym oraz o imieniu Jezusa Chrystusa” (Dz 8, 12). Paweł w Rzymie głosił Królestwo Boże i nauczał o Panu Jezusie Chrystusie (por. Dz 28, 31). Także pierwsi chrześcijanie głosili „Królestwo Chrystusa i Boga” (Ef 5, 5; por. Ap 11, 15; 12, 10), czy też „wieczne Królestwo Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa” (por. 2 P 1, 11). To na głoszeniu Jezusa Chrystusa, z którym Królestwo się utożsamia, skupia się nauczanie pierwotnego Kościoła. **Tak jak wówczas, również dzisiaj trzeba połączyć razem zwiastowanie Królestwa Bożego (treść kerygmatu Jezusa) i głoszenie wydarzenia Jezusa**

## **Chrystusa (które jest kerygmatem Apostołów). Te dwa orędzia uzupełniają się i wyjaśniają wzajemnie.” (RM 16)**

Nowa ewangelizacja dziś – mówił O. Schulz - będzie się dokonywała pośród bardziej zdecydowanej walki duchowej, która będzie przybierała różne formy prześladowania bądź dyskryminacji chrześcijan.

Omawiając metody ewangelizacji O. Adam zwrócił uwagę na potrzebę stałej autoewangelizacji, potrzebę kształtowania serca ewangelizującego oraz rozwój wszelkich działań związanych z ewangelizacją w życiu codziennym. Dziś ewangelizacja serca człowieka winna być połączona z ewangelizacją kultury i życia społecznego. Jako ważną uznał ewangelizację poprzez rozwój religijności ludowej, bowiem jak mówił Jan Paweł II pobożność ludowa stanowi „prawdziwy skarb ludu Bożego”. Stąd nie można jej lekceważyć, należy jednak zatroszczyć się o to, aby była pogłębiana o właściwą formację. Przechodząc do omówienia różnorodnych programów ewangelizacji zorganizowanej zwrócił uwagę na to, że ruchy od lat prowadzą rekolekcje ewangelizacyjne organizowane w parafiach, w szkołach. W ramach ruchów lub dzięki ich członkom powstają różnorodne Szkoły Ewangelizacyjne, które wypracowują bardzo systematyczne metody kształcenia przygotowujące przyszłych ewangelizatorów. Orędzie Dobrej Nowiny głoszone jest w czasie ewangelizacji ulicznych w formie koncertów, happeningów, rozmów indywidualnych. Ważnym narzędziem ewangelizacji są środki społecznego przekazu. W epoce „kultury obrazu” bardzo pomocne może być wykorzystanie telewizji, kina i internetu.

Tak jak w ostatnich 30 latach pomagaliśmy w ewangelizacji Europy Wschodniej, tak w niedalekiej przyszłości członkowie ruchów z Polski muszą się przygotować do ewangelizacji Europy Zachodniej.

Trzeba nam jednak - w zabieganiu o to, aby Dobra Nowina dotarła do każdego - wystrzegać się niecierpliwości oraz pokusy dążenia do natychmiastowego sukcesu. Rozwój ewangelizacji bardziej zbliżony jest do rozwoju ziarenka gorczycy, gdzie trzeba z pokorą zaczynać od małego ziarenka, zanim Bóg da łaskę urosnąć dużemu drzewu.

Kolejnym punktem Spotkania Rady Programowej ORRK była refleksja nad aktualną sytuacją Kościoła i świata w kontekście pracy ruchów katolickich. Omówiono sprawę narastających prześladowań chrześcijan w świecie i Europie stwierdzając, że to co możemy podjąć to informować o tych prześladowaniach, modlić się zarówno za prześladowanych, jak i za ich oprawców o nawrócenie, oraz w miarę możliwości podejmować działania będące wyrazem naszej solidarności z prześladowanymi. Jako zupełnie niesatysfakcjonujące uznano rezolucję Unii Europejskiej na temat prześladowań chrześcijan, a za żenujące uznano brak stanowiska szefów dyplomacji UE wobec prześladowań.

Radosnym światłem nadziei dla nas jest zbliżająca się beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II. Członkowie ruchów oraz stowarzyszeń na różne sposoby przygotowują się do tego wydarzenia. Jednocześnie trwają działania zmierzające do zorganizowania licznego udziału członków zrzeszeń katolickich z Polski w uroczystościach w Rzymie 1 maja br. Tych, którzy nie będą mogli wziąć udziału w uroczystościach rzymskich zachęcamy do wzięcia udziału w uroczystościach, jakie będą organizowane w różnych miejscach w Polsce.

Jednocześnie zachęcamy do podjęcia wysiłku na rzecz zgłębienia przesłania, jakie nam pozostawił Jan Paweł II, szczególnie takich zagadnień jak: powołanie i rola świeckich w Kościele i świecie oraz miejsce ruchów w Kościele.

Poza tym omówiono takie zagadnienia jak: ruchy a Prezydencja Polski w UE (lipiec – grudzień 2011), sytuacja społeczna w kraju wraz z niepokojącym podziałem w społeczeństwie i Kościele na tle różnic politycznych (PO - PiS) oraz przygotowanie członków ruchów do wyborów parlamentarnych.

Spotkanie zakończyła modlitwa w intencji rozwoju ruchów i stowarzyszeń w naszej Ojczyźnie.

\* \* \* \* \*



## Co roku 200 mln chrześcijan jest brutalnie prześladowanych. Nie bądź obojętny!

Po raz trzeci ukazuje się w Polsce raport o prześladowaniach chrześcijan. W co trzecim kraju brak pełnej wolności religijnej. 200 milionów chrześcijan rocznie jest krwawo i brutalnie prześladowanych – alarmuje Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Wydawanie raportu wpisuje się w naszą misję, jaką jest pomaganie Kościołowi wszędzie tam, gdzie z różnych powodów nie może on swobodnie pełnić swojej posługi – wyjaśnia ks. dr Waldemar Cisło, dyrektor sekcji polskiej Pomocy Kościołowi w Potrzebie. – „Nie wolno nam być obojętnymi na prześladowanie i zabijanie naszych sióstr i braci!” – apeluje.

W ponad 70 krajach świata dochodzi do dyskryminacji chrześcijan ze względu na wyznawanie Jezusa Chrystusa. – Oznacza to, że w co trzecim kraju brak pełnej wolności religijnej. 200 milionów chrześcijan rocznie jest krwawo i brutalnie prześladowanych – tłumaczy dr Tomasz Korczyński, redaktor raportu „Prześladowani i zapomniani. Raport o prześladowaniach chrześcijan w latach 2009-2010”. Opracowanie to uwzględnia 40 krajów, najbardziej dramatycznych przykładów prześladowań. Opisuje ciężki los chrześcijan m.in. w Afganistanie, Chinach, Korei Północnej, Myanmarze, Pakistanie, Nigerii, Sudanie, Wietnamie czy Zimbabwie. Liczący niemal 300 stron raport zawiera informacje z pierwszej ręki – od biskupów, księży, sióstr zakonnych, pastorów i wiernych przebywających w krajach prześladowań. – Jest to tylko fragment smutnej rzeczywistości, jaką jest prześladowanie chrześcijan w XXI wieku – zauważa Korczyński.

Istnieje obecnie pięć źródeł krwawych prześladowań:

- 1) Islam wojujący** – na przykład: Arabia Saudyjska, Afganistan, Algieria, Bahrajn, Bangladesz, Egipt, Etiopia, Indonezja, Irak, Iran, Jemen, Liban, Malediwy, Malezja, Maroko, Nigeria, Pakistan, Somalia, Sudan, Turcja, Ziemia Święta (Autonomia Palestyńska, Izrael).
- 2) Radykalny hinduizm** - na przykład: Indie, Nepal.
- 3) Radykalny buddyzm** - na przykład: Bhutan.
- 4) Komunistyczne reżimy totalitarne** - na przykład: Chiny, Erytrea, Korea Północna, Kuba, Wietnam, Laos.
- 5) Reżimy autorytarne** - na przykład: Białoruś, Boliwia, Myanmar, Tadżykistan, Uzbekistan, Wenezuela, Zimbabwe.

Oddzielnym problemem, nieuwzględnionym w tej klasyfikacji, jest ludobójstwo dokonywane w krajach owładniętych konfliktami wojennymi. Chrześcijanie giną w sytuacjach wyglądających tylko z pozoru jako „wojna”. Jako „ofiary wojenne” oddają życie podczas zgromadzeń modlitewnych, ponieważ stanowią wówczas łatwy cel ataków bandytów.

Takimi przykładami są masakry na chrześcijanach dokonywane przez oddziały Armii Bożego Oporu w Demokratycznej Republice Konga, czy ataki lewackich ugrupowań FARC-u w Kolumbii.

Raport „Prześladowani i zapomniani” ma przełamać stereotypowe wyobrażenie, że prześladowanie chrześcijan wiąże się wyłącznie z zamierzchłymi czasami Cesarstwa Rzymskiego. – Publikacja jest też swego rodzaju wyrzutem sumienia dla ludzi cywilizacji Zachodu, cywilizacji stworzonej na wartościach chrześcijańskich. Mieszkańcy tego świata, dziś syci i samozadowoleni zapominają o losie uciskanych sióstr i braci w Chrystusie Panu – uważa ks. prof. Tadeusz Bąk, dyrektor Instytutu Socjologii UKSW.

Na najbliższym posiedzeniu Rady ds. Stosunków Zewnętrznych Parlamentu Europejskiego, które odbędzie się 31 stycznia, planowana jest dyskusja odnośnie prześladowań chrześcijan i poszanowania wolności religijnej. Tydzień temu (20.01) PE przyjął rezolucję w obronie mniejszości chrześcijańskich na świecie, potępiając ataki na wyznawców Chrystusa w Afryce, Azji, na Bliskim Wschodzie oraz Europie. Jednocześnie Parlament Europejski wezwał Wysoką Przedstawiciel Unii ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa Catherine Ashton do przygotowania w trybie pilnym strategii UE na rzecz egzekwowania prawa człowieka do wolności wyznania, w tym listy sankcji przeciwko państwom, które świadomie unikają chronienia wyznań religijnych.

Możemy pomóc chrześcijanom, mówiąc o ich cierpieniach i prześladowaniach, przez modlitwę i wsparcie materialne – przekonuje Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Każdego 14 dnia miesiąca można się włączyć w szczególną modlitwę za prześladowanych. W

lipcu ubiegłego roku organizacja zachęcała także m.in. do działania poprzez złożenie podpisu pod petycją o zniesienie prawa przeciw bluźnierstwu w Pakistanie.

Pomoc Kościołowi w Potrzebie w 2011 r. chce zwrócić szczególnie uwagę na Sudan. 9 stycznia rozpoczęła się kampania „Pomoc dla Sudanu”, w związku z przeprowadzanym tam referendum. Również III Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym w listopadzie będzie poświęcony temu krajowi. Dyskryminacja chrześcijan i animistów, mieszkających głównie na południu, przez rządzących krajem muzułmanów z północy, doprowadziła do wojny domowej. W wyniku trwającego 22 lata konfliktu, zginęło 2 mln osób, a 4 mln zostało brutalnie wypędzonych ze swoich domów. 14 lutego br. w Chartumie zostaną ogłoszone wyniki referendum rozstrzygającego o oddzieleniu południa od muzułmańskiej północy. Ze wstępnych sondaży wynika, że dojdzie do rozdziału. Z powodu głodu, braku wody oraz niezbędnych do przeżycia leków i szczepionek cierpi 11 mln Sudańczyków. W obozach dla uchodźców, w nieludzkich warunkach przebywają ludzie pozbawieni środków do życia, opieki medycznej i edukacji. W ramach kampanii „Pomoc dla Sudanu” wsparcie otrzyma Centrum Shajara w Chartumie, które niesie pomoc uchodźcom. Od 1989 r. prowadzą je siostry salezjanki. (Biuro Prasowe KEP, Pomoc Kościołowi w Potrzebie)

## Informacje

### **Spotkanie Odpowiedzialnych za Diecezjalne Rady Ruchów Katolickich**

Serdecznie zapraszamy delegację składającą się z **3 osób odpowiedzialnych za Radę**, w tym jej asystenta kościelnego lub kapłana opiekującego się ruchami w diecezji, na Ogólnopolskie Spotkanie Diecezjalnych Rad Ruchów Katolickich, które odbędzie się **19 lutego 2011 r. o godz. 10.30** w Warszawie w Domu Amicusa, ul. Hozjusza 2, przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Spotkanie to ma na celu zapoznanie się z aktualnymi wyzwaniem, jakie stoją przed Radami oraz odczytanie dróg ich realizacji. Będzie ono okazją do podzielenia się trudnościami, na jakie napotykamy w pracy z ruchami w diecezjach a zarazem podzielenie się pozytywnymi doświadczeniami i rozwiązaniami, jakie udaje się nam realizować. Podczas spotkania przedstawione zostaną również ważniejsze kierunki pracy na najbliższy czas, jakie podejmować będzie Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich.

### **Program spotkania**

- 10.30 - Wprowadzenie w spotkanie – Marek Seretny, ORRK
- 10.45 - „Nowe cele i zadania Diecezjalnych Rad Ruchów Katolickich” – O. Adam Schulz SJ, ORRK
- 11.30 - Dzielenie się doświadczeniami pracy z ruchami w diecezjach – praca w grupach mająca na celu ukazanie ważniejszych trudności, na jakie napotykamy w posłudze zrzeczeniom katolickim a zarazem ukazanie tych aspektów naszej pracy, które wydają dobre owoce
- 12.15 - Przerwa
- 12.45 - Prezentacja przez poszczególne grupy owoców ich pracy
- 13.45 - Podsumowanie i wyciągnięcie wniosków do dalszych poszukiwań
- 14.15 - „Kierunki pracy Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich na najbliższy czas” – O. Adam Schulz SJ, ORRK
- 14.45 - Modlitwa kończąca spotkanie
- 15.00 - Obiad dla chętnych

Zgłoszenia udziału w Spotkaniu prosimy kierować do Sekretariatu ORRK z wyraźnym podkreśleniem, czy pragną Państwo po spotkaniu zjeść obiad. Koszt obiadu wynosi 25 zł.

**Ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń upływa 12 lutego 2011 roku.**

Nasz adres: Skwer Ks. Kardynała Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa. Poczta elektroniczna: sekretariat@ork.pl

Gdyby ktoś z Państwa pragnął przyjechać wcześniej w miejscu naszego spotkania znajduje się Dom Pielgrzyma "Amicus" im. ks. Jerzego Popiełuszki, w którym można przenocować. Sprawę noclegu prosimy załatwiać samemu bezpośrednio w Recepcji Domu tel. 022 561-00-00.

## **Papież rozesłał nowych neokatechumenalnych misjonarzy na pięć kontynentów**

Uznanie dla Drogi Neokatechumenalnej za wkład w nową ewangelizację i w odkrywanie na nowo przez Kościół charyzmatu Chrztu wyraził Benedykt XVI spotykając się w dniu 17 stycznia br. z jej przedstawicielami z całego świata. Do Auli Pawła VI przybyli m.in. inicjatorzy neokatechumenatu, Kiko Argüello, Carmen Hernández i ks. Mario Pezzi, prezbiterzy wspólnot, wędrowni katechiści oraz rodziny w misji. Ojciec Święty przypomniał ponad czterdziestoletnie doświadczenie Drogi w służbie Kościołów diecezjalnych. Doprowadziło ono w ostatnim czasie do definitywnej aprobaty przez Stolicę Apostolską statutów oraz Dyrektorium Katechetycznego będącego podstawą procesu formacji neokatechumenalnej.

„Dzięki tym kościelnym pieczęciom Pan dziś potwierdza i na nowo powierza wam to cenne narzędzie Drogi – powiedział Papież. – Dzięki niemu będziecie mogli, w synowskim posłuszeństwie Stolicy Świętej i pasterzom Kościoła, przyczynić się z nowym zapałem do ponownego odkrycia, radykalnego i radosnego, daru Chrztu oraz dać własny wkład w sprawę nowej ewangelizacji. Kościół uznał w Drodze Neokatechumenalnej szczególny dar wzbudzony przez Ducha Świętego. Jako taki dąży on w sposób naturalny, by włączyć się w wielką harmonię ciała, którym jest Kościół. W tym świetle zachęcam was do poszukiwania zawsze głębokiej komunii z pasterzami i ze wszystkimi członkami Kościołów partykularnych i różnorodnych rzeczywistości kościelnych, w których przyjdzie wam działać. Braterska komunია panująca wśród Jezusowych uczniów jest bowiem pierwszym wielkim świadectwem dawanym w imieniu Jezusa Chrystusa” – mówił Benedykt XVI.

Ojciec Święty pozdrowił szczególnie prezbiterów i kleryków z seminariów duchownych Redemptoris Mater z całej Europy, a także rzymskie wspólnoty w misji. Wszystkich zachęcił do lektury adhortacji apostolskiej *Verbum Domini*, gdzie zawarte są wskazania dotyczące powszechnej misji głoszenia Słowa Bożego przez Kościół. Papież wręczył też krzyże misyjne członkom Drogi Neokatechumenalnej, którzy m.in. otwierają 13 nowych misji *ad gentes* na terenach naznaczonych sekularyzacją oraz w krajach pierwszej ewangelizacji.

## **Ruchy w obronie wolności wyznania na całym świecie**

My, przedstawiciele Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Gdańskiej, zebrani na dorocznym spotkaniu w Dworze Artusa w Gdańsku, pragniemy zdecydowanie upomnieć się o wolność wyznania wszędzie tam, gdzie jest ona gwałcona. Czujemy się do tego zobowiązani tym bardziej, że nasze miasto – Gdańsk – jest miejscem w sposób szczególny naznaczonym Solidarnością z cierpiącymi, prześladowanymi i doświadczającymi łamania praw człowieka.

Poruszeni cierpieniami, łącznie z najwyższą ofiarą życia, naszych braci chrześcijan w Egipcie, Iranie, Pakistanie, Indiach i Sudanie, zwracamy się do nich ze słowami otuchy i wsparcia oraz pamięcią w modlitwie. Jednocześnie apelujemy do rządzących w Europie, która ma korzenie chrześcijańskie, o podejmowanie energicznych działań w celu ochrony chrześcijan.

Każdy człowiek ma prawo do wyznawania swojej religii. Wolność wyznania, cechująca zachodnią kulturę, z której w pełni korzystają wyznawcy innych religii, w tym islamu, zamieszkujący w Europie (również u nas w Polsce), nakazuje nam upomnieć się o przestrzeganie tego prawa także w stosunku do chrześcijan w innych krajach.

Nie wolno nam milczeć wobec dyskryminacji, prześladowań, a nawet zabijania bezbronnych chrześcijan. Wszyscy mamy obowiązek solidarnie bronić ich i wspierać.

Gdańsk, 16 stycznia 2011

## **Ruch „Komunia i Wyzwolenie” o beatyfikacji Jana Pawła II**

Drodzy przyjaciele, wyobrażam sobie wzruszenie i radość, z jaką każdy z was – tak jak i ja – przyjął zapowiedź beatyfikacji Jana Pawła II, ustalonej przez Benedykta XVI na 1 maja, święto Bożego Miłosierdzia. Również my wraz z Papieżem zakrzyknęliśmy: „Jesteśmy szczęśliwi!” (*Anioł Pański*, 16 stycznia 2011).

Jednoczymy się z radością całego Kościoła dziękując Bogu za dobro, jakim była jego osoba, niosąca świadectwo i misyjną pasję. Czy jest wśród nas ktoś, kto nie został obdarowany przez jego życie? Ileż osób odnalazło radość bycia chrześcijanami widząc jego pasję do Chrystusa, człowieczeństwo, które wypływało z wiary, zaraźliwy entuzjazm! W nim natychmiast rozpoznaliśmy człowieka – z temperamentem i głosem naznaczonym wiarą – w którego mowie i

gestach poświadczona była metoda wybrana przez Boga, by mówić o sobie: ludzkie spotkanie, które sprawia, że wiara jest fascynująca i przekonująca.

Wszyscy dobrze zdajemy sobie sprawę, jak ważny był jego pontyfikat dla życia Kościoła i ludzkości. W niezwykle trudnym momencie powtórzył wobec wszystkich, z zuchwałością, u której źródeł może stać tylko Bóg, co oznacza być chrześcijaninem dziś, ukazując wszystkim racje wiary i niestrudzenie zabiegając o rozwój zarodków odnowy organizmu Kościoła zasianych przez Sobór Watykański II, nie poddając się żadnej z częściowych interpretacji, które chciały zredukować jego przesłanie w tym czy innym sensie. To, jak przyłożył się do wzrostu pokoju na świecie i pokojowego współżycia ludzi, pokazuje, jak znacząca dla dobra wspólnego jest wiara przeżywana całościowo we wszystkich jej wymiarach.

Wiemy, jak – od samego początku pontyfikatu – ścisła była więź Jana Pawła II z księdzem Giussanim i CL, opierająca się na zbieżności spojrzenia wiary na całą rzeczywistość z pasją do Chrystusa, „centrum kosmosu i historii” (*Redemptor hominis*). To on dawał nam pouczenia będące drogocenną pomocą w rozumieniu i pogłębianiu naszego charyzmatu przy rozmaitych, częstych okazjach, gdy przemawiał do wszystkich ruchów, nazywanych przez niego „wiosną Ducha Świętego”, bo w Kościele wymiar charyzmatyczny jest „współistotny” z wymiarem instytucjonalnym. Zwracał się również wielokrotnie do nas bezpośrednio, kończąc na wzruszających listach do księdza Giussaniego w ostatnich latach ich życia, zjednoczonego także przez próbę choroby.

W przemówieniu na trzydziestolecie Ruchu w 1984 roku powiedział do nas: „Jezus Chrystus, Ten, w którym wszystko się dokonało i w którym wszystko się zawiera, jest więc zasadą interpretacji człowieka i jego dziejów. Z pokorą, ale i niezachwianiem, uznawać w Chrystusie zasadę i motyw będący inspiracją życia i działania, świadomości i czynu znaczy przyłgnąć do Niego, by w sposób właściwy uobecnić Jego zwycięstwo nad światem. Praca nad tym, by treść wiary stała się mądrością i pedagogią życia, jest codziennym zadaniem wierzącego, zadaniem, które winien wypełniać w każdej sytuacji i w każdym środowisku, w jakim dane jest mu żyć. W tym tkwi bogactwo waszego uczestnictwa w życiu Kościoła: metoda wychowania do wiary, tak aby wiara zaważyła na życiu człowieka i historii [...] Z tak rozumianego i przeżywanego doświadczenia chrześcijaństwa rodzi się obecność, która w każdej ludzkiej sytuacji pojmuje Kościół jako miejsce, gdzie *fakt* przyjścia Chrystusa [...] żyje jako pełna prawdy dla człowieka perspektywa. My wierzymy w Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, w Chrystusa który jest obecny tu i teraz, który jedyny może zmieniać i zmienia człowieka i świat, nadając im nowy kształt” (Rzym, 29 września 1984). Te słowa robią wrażenie swoją aktualnością!

Zaskakująco po ojcowsku, w jedynie sobie właściwy sposób Jan Paweł II przyjął naszą młodą historię zatwierdzając kanonicznie Bractwo Komunia i Wyzwolenie, stowarzyszenie *Memores Domini*, Bractwo Kapłańskie Misjonarzy świętego Karola Boromeusza, Siostry Miłości od Wniebowzięcia – rozmaite owoce, które wytrysnęły z charyzmatu księdza Giussaniego dla dobra całego Kościoła. Sam Papież pozwolił nam zrozumieć znaczenie tego gestu: „Kiedy jakiś ruch zostaje zatwierdzony przez Kościół, staje się on uprzywilejowanym narzędziem osobistego, wciąż nowego zbliżania się do tajemnicy Chrystusa” (Castelgandolfo, 12 września 1985).

Dlatego, jeśli ktoś ma ogromny dług wdzięczności wobec Jana Pawła II, to jesteśmy to właśnie my.

A nie mamy lepszego sposobu, by okazać tę wdzięczność, jak podążać nadal za jego wezwaniem: „Nie pozwólcie nigdy, by wasze zaangażowanie toczył robak przyzwyczajenia, rutyny, starości! Odnawiajcie wciąż odkrywanie charyzmatu, który was zafascynował, a on będzie was prowadził jeszcze pewniej do stania się sługami tej jedynej potęgi, jaką jest Chrystus Pan!” (Castelgandolfo, 12 września 1985).

Z tych powodów wszyscy weźmiemy udział w spotkaniu 1 maja. Dlatego też Rekolekcje Bractwa, które zaplanowaliśmy na termin od 29 kwietnia do 1 maja, zakończą się wieczorem w sobotę 30 kwietnia, tak, byśmy mogli z wszystkimi innymi przyjaciółmi z Ruchu – licealistami, studentami, dorosłymi, którzy nie będą w Rimini – udać się na pielgrzymkę do Rzymu, by zjednoczyć się z Papieżem i Kościołem w dziękczynieniu Bogu, który dał nam tak autentycznego świadka Chrystusa. Chcemy towarzyszyć Benedyktowi XVI, który w swojej dalekowzroczności postanowił wskazać całemu światu błogosławionego Jana Pawła II jako przykład tego, co może uczynić Chrystus z człowieka, który daje Mu się pochwyć.

Prosząc księdza Giussaniego i nowego błogosławionego Jana Pawła II o towarzyszenie z nieba naszej wierności Piotrowi – pewnemu szańcowi dla naszego życia wiary – a Matkę Boską o wypełnienie w każdym z nas pragnienia świętości, dla którego zostało powołane nasze Bractwo, pozdrawiam Was z całego serca.

ksiądz Julián Carrón

Mediolan, 31 stycznia 2011

### **Wspólnota Emmanuel spotkała się Benedyktem XVI**

„Życie naprawdę eucharystyczne jest życiem misyjnym” – powiedział Papież, spotykając się ze Wspólnotą Emmanuel 3 lutego 2011 r. Z pielgrzymką do Rzymu zbiega się kilka rocznic tego ruchu kościelnego, powstałego we Francji i obecnego dziś na całym świecie, także w Polsce. Obchodzi on 20-lecie śmierci swego założyciela, którym był człowiek świecki, sługa Boży Pierre Goursat, a także 20-lecie zatwierdzenia przez Papieską Radę ds. Świeckich statutów Wspólnoty, 40-lecie jej powstania i 30-lecie działającej w jej ramach organizacji pozarządowej Fidesco, która niesie pomoc w krajach najuboższych. Wspólnota Emmanuel zrzesza ludzi wszystkich stanów: małżeństwa, młodzież, księży, osoby konsekrowane i samotne. Zwraca szczególną uwagę na adorację eucharystyczną, z której wypływa cała jej działalność charytatywna i ewangelizacyjna.

„Dziś pilną potrzebę głoszenia Słowa Bożego odczuwa się szczególnie w rodzinach, tak często rozbitych, wśród młodzieży czy w środowiskach intelektualnych – stwierdził Papież. – Przyczyniajcie się do odnowy apostołskiego dynamizmu parafii. Zwracajcie uwagę na ludzi, którzy powracają do Kościoła i nie otrzymali pogłębionej katechezy. Pomagajcie im zakorzeniać swą wiarę w życiu sakramentalnym. Członków waszej Wspólnoty zachęcam szczególnie do życia w autentycznej komunii. Będzie to dla społeczeństwa żywym świadectwem miłości braterskiej, która winna ożywiać wszystkie ludzkie relacje. Ta komunia winna was też łączyć z Kościołami lokalnymi. Każdy charyzmat służy bowiem wzrastaniu całego Ciała Chrystusa. Działalność misyjna winna się zatem nieustannie dostosowywać do rzeczywistości Kościoła lokalnego w stałej trosce o współpracę z duszpasterzami pod władzą biskupa. Zresztą wzajemne uznanie różnorodności powołań w Kościele i ich niezbędnego wkładu w ewangelizację jest wymownym znakiem jedności uczniów Chrystusa i wiarygodności ich świadectwa”. (RV)

### **Obchody Światowego Dnia Małżeństwa**

Przewodniczący Komisji ds. Świeckich, Małżeństwa i Rodziny amerykańskiego episkopatu, bp Kevin C. Rhodes z Indiany wezwał rodaków do włączenia się w obchody dwóch uroczystości poświęconych małżeństwu: pierwsza to Światowy Dzień Małżeństwa, który przypada 13 lutego, druga to Narodowy Tydzień Małżeństwa w USA celebrowany w dniach 7 - 14 lutego.

Światowy Dzień Małżeństwa, promowany przez Międzynarodowy Ruch Spotkań Małżeńskich, będzie obchodzony w tym roku pod hasłem „Miłujcie się wzajemnie”. Święto otrzymało apostołskie błogosławieństwo Jana Pawła II w 1993 r. „Obchody Światowego Dnia Małżeństwa są coraz bardziej popularne w wielu krajach, stając się wyrazem naszej wiary” - napisał bp Rhodes.

Z kolei Narodowy Tydzień Małżeństwa obchodzony będzie w USA pod hasłem „Wzmocnijmy małżeństwo”. Organizatorzy Tygodnia chcą zwrócić uwagę Amerykanów na korzyści wynikające z małżeństwa, na potrzebę zacieśnienia wzajemnych więzi, pokazać nowe metody w zakresie edukacji małżeńskiej a także sposoby rozwiązywania kryzysów w związkach.

Liderzy obchodów Narodowego Tygodnia Małżeństwa przypomnieli, że „dzieci najlepiej się rozwijają, gdy są wychowywane zarówno przez matkę jak i ojca, i że jest czymś kluczowym wzmocnienie więzi małżeńskich, które są najlepszym wsparciem dla pełnego rozkwitu dzieci”.

\* \* \* \* \*

### **II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny**

**Luty 2011** – Za kapłanów i osoby konsekrowane, aby miłosierny Bóg umacniał ich na obranej drodze życia oraz o liczne nowe powołania kapłańskie i zakonne.

**Marzec 2011** – O powstrzymanie antyrodzinnych działań rządu zmierzających do dalszego osłabiania i ubożenia rodzin, zwłaszcza wielodzietnych.

Zapraszamy do odwiedzania naszego nowego „Serwisu Ruchów Katolickich”, który można znaleźć na stronie internetowej: [www.orrk.pl](http://www.orrk.pl)

Jest on na bieżąco uaktualniany, a poza tym znajduje się w nim wiele ciekawych opracowań i artykułów na temat ruchów i stowarzyszeń katolickich.

\* \* \* \* \*

## Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- 19 luty - Spotkanie Odpowiedzialnych za Diecezjalne Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, Dom Pielgrzyma „Amicus”, godz. 10.30
- 16 kwietnia - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30
- 1 maja - Beatyfikacja Jana Pawła II, Watykan

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich  
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; [serwis.orrk@tlen.pl](mailto:serwis.orrk@tlen.pl)  
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini,  
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)